UMCS WYDAWNICTWO

Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury 35 (2023)
ISSN 0860-8032 ◇ e-ISSN 2449-8335
https://journals.umcs.pl/et

I. Rozprawy i analizy

DOI: 10.17951/et.2023.35.185

Kamil Adam Iwaniak
Uniwersytet Śląski, Katowice, Polska
ORCID: 0000-0002-9630-6420
e-mail: kamil.iwaniak@us.edu.pl

„Naziści bez granic", czyli o postaci nazisty we współczesnym niemieckim dyskursie humorystycznym na podstawie wybranych filmów z kanału Browser Ballett

"Nazis without borders". The concept of the Nazi in modern humorous German discourse in case studies of selected clips from Browser Ballett

Abstract: The article aims to show how the concept of Nazi is profiled in modern German humorous discourse. A vital role in the research is assigned to the linguistic worldview conception, as well as to SSTH and GTVH (especially the ideas of script opposition and logical mechanisms). The research also makes use of cognitive domains. The article deals with the construction of audiovisual satirical content by presenting a qualitative analysis of selected humorous clips from a popular YT channel Browser Ballett. Another objective is to pinpoint the most salient cultural and social aspects that could be found in humorous texts on Nazism.

Key words: humor; German language; cognitive linguistics; script opposition; Nazi

1. Wstęp, czyli co ma humor do nazisty?

Celem niniejszego artykułu jest refleksja i próba opisu, w jaki sposób w niemieckim dyskursie humorystycznym przedstawiana jest postać nazisty. Pozwoli to na przybliżoną diagnozę, w jakim stopniu Niemcy radzą sobie

z bagażem historycznym, biorąc pod uwagę, że humor (w tym najczarniejsze jego odmiany) może służyć tworzeniu przestrzeni do tematyzowania zagadnień kontrowersyjnych i niełatwych. Podstawową płaszczyznę metodologiczną analizy stanowić będą *SSTH* (*Script-based semantic theory of humour*) oraz *GTVH (General theory of verbal humor)*, będące efektem prac Raskina i Attardo; w badaniach zostanie wykorzystany także aparat pojęciowy przynależny paradygmatowi kognitywistycznemu. Kognitywne podejście do materiału językowego, które w wysokim stopniu uwzględnia kontekst kulturowo-społeczny zbliża przedstawione w tym artykule refleksje do obszaru lingwistyki kulturowej. Analiza będzie miała charakter poglądowy i jakościowy; ma za zadanie ujawnić, jakie strategie mogą zostać wykorzystywane do konstruowania tekstów żartobliwych, w których pojawia się temat nazizmu lub nazistów oraz pokazać, jakie aspekty kulturowe i polityczne tego tematu są poruszane. Wybrane do analizy materiały to niedługie filmy humorystyczne zaczerpnięte z kanału *Browser Ballett*[1]. Mogą one być uznane za wartościowy obiekt analizy, są bowiem zamkniętymi wewnętrznie tekstami o niedużej objętości; jednocześnie na ich podstawie możemy wskazać na znaczny zakres zjawisk językowo-kulturowych.

2. Paradygmat kognitywistyczny i JOS w służbie rozumienia humoru

Żarty żywią się też odniesieniami kulturowymi, których rozumienie jest ograniczone do konkretnej grupy językowo-kulturowej. Sposób w jaki wykorzystujemy środki oferowane nam przez język oraz środki same w sobie, stanowią podstawę do wnioskowania o językowym obrazie świata, który Bartmiński (2009: 16)[2] opisuje jako: „pewien zespół sądów mniej lub bardziej utrwalonych w języku, zawarty w znaczeniach wyrazów lub przez te znaczenia implikowany, który orzeka o cechach i sposobach istnienia obiektów świata pozajęzykowego[3]". Elementami obrazu świata są obrazy obiektów. Przez obiekt rozumiem także określone pojęcie[4] (np. NAZIZM, NAZISTA). Jego znaczenie sprowadzam za Langackerem (2004: 30) do konceptualizacji (struktury semantycznej), której wartość kształtuje się przez nałożenie profilu na

[1] Dokładne uzasadnienie wyboru źródła zostało podane we wprowadzeniu do części empirycznej.

[2] Pierwsze wydanie tej publikacji ukazało się w roku 2006.

[3] Przytoczoną definicję JOS-u znajdziemy po raz pierwszy w publikacji Bartmiński, Tokarski 1986: 72.

[4] W tym abstrakcyjne pojęcia, a więc takie, które nie posiadają żadnego desygnatu w rzeczywistości pozajęzykowej.

bazę, definiowaną jako zestaw domen kognitywnych przywoływanych przez pojęcie. Struktury semantyczne charakteryzowane są więc w odniesieniu do domen kognitywnych. Terminu domena (*cognitive domain*) używam na określenie złożonej struktury kognitywnej ujmującej naszą wiedzę o świecie, przywoływaną przez wyrażenie językowe (Langacker 1995: 18–19). Istotne metodologicznie jest dla nas funkcjonalne podobieństwo między domenami kognitywnymi a opisanymi w dalszych podrozdziałach tego tekstu skryptami, stanowiącymi podstawę SSTH i GTVH.

Wyrażenie językowe powoduje względne uwypuklenie pewnego aspektu bazy (zachodzi profilowanie), a znaczenie jednostki leksykalnej jest efektem relacji pomiędzy profilem, a całością bazy (Langacker 1988: 59–60), przy czym baza służy jako rama interpretacyjna. Sposób profilowania[5] realizowany przez pojęcie może być przyłożony do różnych obszarów wiedzy (domen kognitywnych)[6], co skutkuje wytworzeniem wielu sensów jednostki leksykalnej, funkcjonujących jak połączone węzły jednej sieci. Mowa tu o modelu sieciowym, obejmującym spektrum znaczeń, którym dana jednostka odpowiada. Aby komunikacja pomiędzy członkami grupy mogła przebiegać poprawnie, powinni oni współdzielić wystarczającą liczbę węzłów[7] (Langacker 2004: 31–33). Perspektywa kognitywna pomaga w ustalaniu wzajemnej motywacji cech semantycznych, pozwalając lepiej wytłumaczyć powiązania pomiędzy wariantami znaczeniowymi, które wchodzą w skład struktury semantycznej słowa. Na tej podstawie możemy wnioskować, że pełna rama interpretacyjna danego wyrażenia rozdziela się na subramy, co koresponduje z ciągiem przemian rdzenia znaczeniowego (Tokarski 1998: 20–21). Specyfika kontekstu dyskursywnego aktywizuje określone subramy i wydobywa w akcie komunikacyjnym pewne cechy semantyczne bardziej niż inne. Powołując się na zasady Langackerowskiej gramatyki kognitywnej, Rycielska (2020: 8) przypomina, że jednostka językowa urzeczywistnia daną część swojej wartości semantycznej dopiero w „dyskursie i komunikatywnych interakcjach zachodzących w kontekście socjokulturowym”.

Użycie pojęcia pociąga za sobą uruchomienie szeregu konotacji, aktywację wiedzy potocznej i elementów wiedzy wyspecjalizowanej, które wchodzą w skład obszaru mentalnego „przylegającego” do danej struktury semantycz-

[5] Porównywalne ze schematem wyobrażeniowym na najwyższym poziomie abstrakcyjności.

[6] Dzieje się to najczęściej poprzez wyprowadzanie analogii (nierzadko o metaforycznym charakterze). W konsekwencji węzły łączone są relacjami schematyzacji (struktura B jest uszczegółowieniem schematyczniejszej struktury A) lub relacją rozszerzenia (część znaczenia struktury A ulega zawieszeniu przy kształtowaniu znaczenia B).

[7] Pamiętając o zindywidualizowanym charakterze, jaki ma proces tworzenia konceptualizacji w umyśle użytkowników języka.

nej. Jednostka językowa i przywoływana przez nią struktura semantyczna nie są więc elementem izolowanym[8]. W celu klaryfikacji tego kluczowego założenia sięgnę po wypowiedź Palmera (za: Sharifian 2016: 33): „Słowa nabierają znaczeń w relacji do schematów wyobrażeniowych, scen i scenariuszy [...] powstawaniem dyskursu kieruje refleksyjna wyobrażeniowość, a wszystko to należy do naszego obrazu świata".

Językowy obraz świata uwypukla pewne cechy, przy pomniejszaniu innych. Niektóre cechy w obrazie obiektu wynikają z prototypu. Część cech jest implikowana w wyniku porównań do innych obiektów, a ludzkiemu poznaniu towarzyszy zawsze mniej lub bardziej wyraźnie wyrażone wartościowanie (Maćkiewicz 1999: 13–14). Ważnym aspektem definicyjnym JOS jest obecny w nim typ racjonalności, który możemy sformułować jako „sposób widzenia przez człowieka jego miejsca w rzeczywistości, akceptowany przez niego jako członka określonej społeczności system potrzeb, uprzedzeń, preferencji" (Tokarski 1991: 146). Analiza zjawisk językowych ze szczególnym zastosowaniem analizy semantycznej i koncepcji etnolingwistycznych jak JOS powinna oferować możliwość wejrzenia we współdzieloną w danej społeczności wiedzę, ślady procesów historyczno-społecznych[9] oraz sposoby wartościowania zjawisk.

3. Żart w dyskursie i dyskurs żartobliwy

Przydatne dla naszych rozważań jest też pojęcie dyskursu, które rozumiem za Reisigl (2010: 36) jako „wieloperspektywiczne semiotyczne wiązki praktyk społecznych, składające się z wzajemnie powiązanych, równoczesnych i sekwencyjnych działań językowych oraz innych działań semiotycznych, które konstytuują rzeczywistość społeczną i są przez nią konstytuowane". Dyskurs możemy więc traktować jako uszczegółowioną odmianę językowego obrazu świata, która pozwala nam na dokładniejszą, uściśloną ramowo analizę poszczególnych pojęć (kategorii pojęć). Na postać dyskursu humorystycznego wpływają czynniki kulturowe, stylistyczne, retoryczne i językowe. Jest on realizowany w tekstach, których celem jest rozśmieszenie odbiorcy. Wybrane

[8] „Wiedza semantyczna jest zanurzona w ogólnej wiedzy o świecie, w znajomości realiów, kultury itp. Przypomina ona górę lodową z wyraźnie zarysowanym trzonem [...] oraz coraz bardziej rozmytą [...] strefą konotacji słabych, zindywidualizowanych" (Tokarski 1998: 15).

[9] Pojęcie NAZISTA jest mocno obarczone określonymi negatywnymi konotacjami ze względu na związane z nim tło historyczne. Więcej rozważań dotyczących *pamięci słów* i śladów wydarzeń historycznych zdeponowanych w języku znajdziemy w artykule W. Chlebdy (2019).

do analizy materiały zostały z pewnością opracowane, aby wywołać u widza uśmiech[10] i mogą zostać potraktowane jako rozbudowane dowcipy, które za słownikiem terminów literackich definiuję jako: „celowe przejawy komizmu utrwalone najczęściej w formie językowej. [...] Podstawą dowcipu jest wielopłaszczyznowość semantyczna, gra sensu i bezsensu, równoczesność lub następstwo znaczeń rozmaitych lub wzajemnie się wykluczających” (Głowiński, Kostkiewiczowa, Okopień-Sławińska, Sławiński 1988: 95). Przytoczona definicja zdaje się ze względu na źródło przynależeć bardziej do obszaru badań literaturoznawczych, ale jest spójna z przyjętym w niniejszym tekście sposobem analizowania żartobliwego potencjału. Szczególnie wartościowe jest wskazanie na wielofasetowy charakter treści humorystycznych oraz różne typy relacji między sieciami wybranych konceptualizacji kulturowych[11].

4. Błędną ścieżką do uśmiechu – inkongruencja

Humor zdaje się być soczewką, przez którą możemy identyfikować sposób myślenia danego człowieka; umożliwia wyciąganie daleko idących wniosków dotyczących jego zapatrywania na świat, jak i obrazu samego siebie. Zasadniczo należy wyróżnić dwa typy humoru – językowy oraz pozajęzykowy (Lew 2000: 128). Zarówno w dowcipach językowych oraz sytuacyjnych widoczna jest pewna dwoistość, która wydaje się odgrywać decydującą rolę w generowaniu potencjału humorystycznego. Obserwacja ta doprowadziła do sformułowania teorii niespójności, która zakłada, że początkowy tok rozumowania zostaje zahamowany i skierowany w inną stronę. W przełomowym momencie czujemy się zakłopotani dziwnością sytuacji, co jest następnie połączone z radością, odczuwaną w chwili prawidłowego rozpoznania związku, nadającego całej sytuacji sens. Lata 80. przyniosły badania Sulsa i jego dwuetapowy model rozwiązywania niespójności *(incongruity-resolution model)*. W pierwszym etapie słuchacz porządkuje informacje w schemat narracyjny, który ma umożliwić przewidywanie dalszego przebiegu treści tekstu. W przypadku dowcipu odbiorca napotyka nagle niespójność w zakończeniu (puencie), co inicjuje drugi etap omawianego modelu, wymuszający znalezienie reguły kognitywnej tworzącej spójność między puentą, a poprzedzającą ją treścią. Drugi etap bazuje więc na poszukiwaniu rozwiązania problemu kognitywnego (Chłopicki 1995: 30–31).

[10] Jak postaram się pokazać w punkcie 8., zaprezentowane sceny nie służą śmiechowi bezrefleksyjnemu, a raczej mają sprowokować do zastanowienia się nad niektórymi nieoczywistościami i niedorzecznościami rzeczywistości.

[11] Mam tu na myśli skrypty, o których będzie mowa w punkcie 5.

5. Jak rozpoznać, że ścieżka wiodła w idiomatyczne maliny – o dysjunktorach

Niespójności nie byłoby, gdyby nie istniały elementy, których treści pokrywają się tylko częściowo. Wyjaśnienia tego zjawiska podjął się Raskin, którego teoria (SSTH) odwołuje się do kompetencji humorystycznej, związanej z umiejętnością rozpoznania tekstu jako humorystyczny i przejściem z trybu bona-fide na tryb non-bona-fide. W centrum tej teorii pojawia się pojęcie skryptu, definiowanego jako struktura kognitywna języka, która w sieci semantycznej przechowuje wewnętrznie zorganizowaną wiedzę o świecie nabytą przez danego człowieka (Raskin 1985: 81). Tekst humorystyczny powinien obejmować przynajmniej dwa skrypty, które zachodzą na siebie i są wobec siebie w pewnym sensie przeciwstawne. Efekt żartobliwy zostaje osiągnięty podczas przejścia z jednego skryptu do drugiego, co ma miejsce dzięki tzw. *script-switch-trigger* (*dysjunktor*) Jest nim taki element, który nie pozwala na dalsze przetwarzanie informacji w trybie *bona-fide* i zmusza do procesowania w trybie *non-bona-fide* (Kucharski 2009: 26–27). Wariacją teorii Raskina jest model izotopijno-dysjunkcyjny. Dysjunktor jest elementem, który blokuje przetwarzanie tekstu w trybie informacyjnym. Możemy więc uznać, że dysjunktor jest tą samą częścią składową tekstu, którą Raskin nazywał *script-switch-trigger*. W przypadku żartów referencyjnych zmusza on do reinterpretacji odebranego tekstu, a w dowcipach językowych odsyła do konektora, którym jest każdy fragment o przynajmniej podwójnym znaczeniu. Konektor charakteryzuje dowcipy językowe. Dysjunktor odkrywamy zazwyczaj w fazie rozwiązania (Brzozowska 2000: 28). Istnieją różne typy dysjunktorów, do których należałoby zaliczyć m.in. fragmenty narracyjne, nazwy własne, różnice językowe i stylistyczne, socjolekty, a także umiejscowienie w dowcipie stereotypów humorystycznych (Lew 2000: 130). Na skuteczność oddziaływania żartu wpływają m.in.: ilość rozwiązywanych lub nierozwiązanych niespójności, wyrazistość różnicy pomiędzy obecnymi w tekście skryptami[12] oraz poziom trudności rozwiązywanej inkongruencji (Kucharski 2009: 24).

6. Wachlarz niespójności

Powstaje więc pytanie o naturę niespójności – gdzie powstaje opisywany wcześniej rozdźwięk. Odpowiedź na to pytanie proponuje Włodarczyk

[12] Im bardziej niespodziewane zakończenie i im większa różnica pomiędzy skryptem pierwotnym i interpretacją nacechowaną nowo wprowadzonego skryptu, tym intensywniejsze odczucia odbiorcy.

(2021: 105–108), wyliczając, że niespójność może występować na płaszczyźnie **fonetycznej**, np. *Pan to jest zbok? – co? – Zbok Wawelzgi*; płaszczyźnie **leksykalno-semantycznej**, np. *Trener spojrzał na zegarek, by dać swoim zawodnikom ostatnie wskazówki.* Niespójność może też mieć miejsce z powodu ingerencji w utrwaloną strukturę **frazeologizmu** lub wskutek pewnych odkształceń, do których dochodzi podczas prezentowania frazeologizmu w kontekście, którego elementy mogą spełniać rolę dysjunktora, jak w przykładzie: *Awaria toalety. Prosimy załatwiać się na własną rękę.* Niespójności można czasem stwierdzić także w **słowotwórstwie** oraz **składni**, np. *Znaleziono psa. Wiadomość w smażalni.* Odczytanie takiego komunikatu w kategoriach relacji przyczynowo-skutkowej może prowadzić do dość dramatycznych wniosków odnośnie do menu lokalu (Włodarczyk 2021: 109).

O żartach leksykalnych zbudowanych na polisemii lub homonimii jednostki leksykalnej, dwuznacznościach zwrotów idiomatycznych (np. *I have changed my mind. Thanks Heavens! Does it work any better now?)*, niespójnościach fonologicznych i strukturalnych pisze też Hościłowicz (2015: 83–85). Źródeł niespójności należy szukać również w kontrastujących połączeniach **stylistycznych i konotacyjnych**, do których można zaliczyć np. nazwę (prawdopodobnie) salonu piękności: *Poligon Urody i Rekreacji.* Ciekawe efekty tworzą też niespójności powstające jako rezultat metonimii oraz oksymoronów (Włodarczyk 2021: 110–111).

Buttlerowa kieruje jednak naszą uwagę na fakt, że wyraźne rozróżnianie między dowcipami językowymi a rzeczowymi często nie oddaje bardziej skomplikowanej struktury tekstu żartobliwego. Dowcip słowny nie jest asemantyczny, bowiem niesie ze sobą interpretację realiów. Forma językowa natomiast wpływa na odbiór żartów sytuacyjnych (Buttler 2001: 40). Moim zdaniem podstawowa różnica między żartami werbalnymi a pozajęzykowymi polega na tym, że w żartach werbalnych odrębne skrypty wnoszone przez konektor są przez aktywowane przez otoczenie narracyjne (inaczej mówiąc skrypty te wynikają bezpośrednio ze struktury semantycznej danego pojęcia i są wydobywane przez kontekst). W żartach rzeczowych skrypty muszą być wprowadzone przez dwa różne elementy językowe i następnie zostać zestawione w przestrzeni narracyjnej. Człowiek dąży w sposób naturalny do zachowania spójności semantycznej odebranego komunikatu, co stanowi warunek podstawowy sprawnego przekazywania informacji. Ma to przełożenie na ekstrahowanie tzw. izotopii, czyli znaczenia możliwego do pogodzenia z różnymi elementami tekstu, tzn. do powiązania wszystkich skryptów z uwzględnieniem ich odrębności (Wowro 2016: 172). W charakterystyce sposobu percepcji niespójności, która stanowi podstawę potencjału humorystycznego dowcipów językowych i sytuacyjnych, podążam za stanowi-

skiem Forabosco (1992: 59–60), który podkreśla, że rozwiązanie inkongruencji nie usuwa jej, ale prowadzi do pojawienia się sensownej niespójności, a więc „niespójności spójnej". Odbiorca reaguje zatem w akcie żartowania zarówno na komunikacyjnie relewantny aspekt spójności, jak i na zaskakujący aspekt niespójności.

7. Czego do humoru jeszcze nam potrzeba? Wokół GTVH

Semantyczna teoria Raskina zakładała budowanie potencjału humorystycznego na obecności skryptów interpretacyjnych. Pozostaje jednak pytanie o strategie, które prowadzą do tego, że obecność zróżnicowanych skryptów staje się zauważalna. Odpowiedzi możemy upatrywać w teorii GTVH, która stanowi kontynuację SSTH. Centralna pozycja kontrastowości skryptów zostaje w utrzymana, wskazuje się jednak na inne płaszczyzny (*knowledge resources*), zauważalne w strukturze żartu i wpływające na jego odbiór[13]. Do tych hierarchicznie uszeregowanych i wzajemnie determinujących się zasobów należą (za Attardo 2014: 176–180): **język** (*language*) – oferuje całość informacji niezbędnych do werbalizacji tekstu. Na tej płaszczyźnie zostaje rozważony dobór materiału leksykalnego i sposób jego rozmieszczenia w strukturze dowcipu. Następną płaszczyzną jest **strategia narracyjna** (*narrative strategy*), określająca, w jakiej formie występuje wypowiedź (np. jako konwersacja, zagadka itd.). Bardziej podstawowym poziomem jest **cel** (*target*), na którym sprecyzowany jest podmiot indywidualny lub grupowy, który często połączony zostaje z humorystycznymi stereotypami. Dalszym zasobem wiedzy są informacje na temat całości **sytuacji** (*situation*), stanowiącej kanwę dla powstałej wypowiedzi. Sytuacja żartu definiowana jest przez Attardo jako rekwizyty (*props*) wydarzenia komicznego, w których skład wchodzą m.in. obiekty, uczestnicy, ale też wykonywane aktywności. W przypadku materiału audiowizualnego istotna rola przypada także aspektom niewerbalnym i parawerbalnym (mimika, proksemika, prozodia) i innym obiektom, które można traktować jako znaki podlegające interpretacji (w badaniach postrzegam medialny dyskurs humorystyczny jako multisemiotyczny). Płaszczyzną powiązana z przechodzeniem pomiędzy skryptami są **mechanizmy logiczne** (*logical mechanisms*), które należy rozumieć jako „mechanizmy kognitywne, które przyczyniają się do konstruowania logiki lokalnej" (Attardo 2014:180). Przykładowymi mechanizmami logicznymi są: wieloznaczność, zestawienie dwóch różnych sytuacji, wprowadzanie w błąd, przesada, ignorowanie oczywistości, zamiana ról, redukcja pola, fałszywa analogia, błędne rozumowanie,

[13] Joke: {LA, NS, TA, SI, LM, SO}.

chiazm, odwrócenie relacji figura – tło[14]. Mechanizmy dostarczają logicznego lub pseudologicznego wytłumaczenia prezentowanej niespójności i nierealności (Brzozowska 2012: 18). U podstawy żartu znajdują się opisane wcześniej **skrypty** (*script opposition*).

8. W krzywym zwierciadle wyraźniej widać rzeczywistość. Charakterystyka analizowanych materiałów satyrycznych[15]

Wybrane do analizy żartobliwe materiały filmowe dostępne[16] są na kanale Browser Ballett. Jest to satyryczny format ukazujący się nieprzerwanie online od 2016 roku do dziś. Program powstaje przy wsparciu nadawców publicznych (öffentlich-rechtlicher Rundfunk). Odcinki programu można znaleźć także w mediatece ARD. Ze względu na swoją popularność i zasięg (401 tysięcy subskrybentów na YouTube), zgromadzone nagrody (np. Grimme-Preis) oraz współpracę z szeroko rozpoznawalnymi postaciami niemieckich mediów (m.in. Dunya Hajali, Markus Majakowski, Eko Fresh itd.) możemy ten program traktować jako reprezentatywny i dający podstawę do wysuwania ogólniejszych wniosków. Ze względu na cechy satyryczne możemy wnioskować o tendencjach językowych i społecznych związanych z pojęciem NAZIZMU, obecnych w dyskursach także innego typu, np. podczas komunikacji na portalach społecznościowych, w wypowiedziach polityków i tekstach publicystycznych. Teksty tych wszystkich typów i zauważalne w nich tendencje stanowią przecież podstawę krytyki i ukazywane są w analizowanych materiałach. Możemy więc przyglądać się szerokiemu krajobrazowi komunikacyjnemu w „krzywym zwierciadle”, ale i zastanawiać się nad obiektem, którego zniekształcone odbicie widzimy. W badanych fragmentach, które można traktować jako rozbudowane dowcipy, w celu lepszego ustrukturyzowania analizy, będę wyszczególniał pulsy, które są epizodami układającymi się w akcję dowcipu. Każdy z pulsów musi charakteryzować żartobliwość. Ważne jest, by ostatni z pulsów był puentą, choć już pierwszy z nich może pełnić taką rolę, aczkolwiek wtedy następuje po nim drugi, zazwyczaj jeszcze zabawniejszy puls (Brzozowska 2000: 25–26).

[14] Relację figura – tło możemy interpretować w kategoriach kognitywistycznych, tj. relacji trajektor – landmark. Więcej w Langacker 2004: 56–59.

[15] Umieszczone w przypisach tłumaczenia bliżej analizowanych fragmentów, które są – moim zdaniem – najbardziej znaczące dla zrozumienia istoty wybranego klipu, mają charakter pomocniczy. Pełne przeniesienie żartobliwości z jednego systemu językowego do innego jest w wysokim stopniu utrudnione. Badane materiały są również multisemiotyczne, dlatego warto obejrzeć je w oryginalnej formie, co ułatwić mają każdorazowo podane linki.

[16] https://tiny.pl/cgss8 [dostęp wszystkich filmów źródłowych: 03.05. 2022].

9. Rzut oka z perspektywy satyryka. Jakościowa analiza wybranych materiałów

1. *Nazikeule im dritten Reich*[17] [Wyzywanie od nazistów w Trzeciej Rzeszy]

I. (00:05–00:32)
– *Nazi!* (1)
– *Wie bitte? Haben Sie mich gerade als Nazi beschimpft?* (1)
– *Na, Sie sind doch einer* (2)
– *Was für eine Unverschämtheit! Nur weil ich in NSDAP und in SS bin, bin ich noch lange kein Nazi.* (2) *Wahrscheinlich bin ich noch ein Rechtsextremer oder was?* (3)
– *Was sollen Sie denn sonst sein?* (3)
– *Ich bin vielleicht ein besorgter Bürger, der Angst vor Überfredmung hat* (3)[18].

II. (00:52–00:58)
Wenn einem die Argumente ausgehen, holt man schnell die alte, gute Nazikeule raus[19].

III. (1:16–1:28)
– *Der Führer ist wahrscheinlich auch ein Nazi, was?*
– *Jaaa...*
– *jetzt reicht's aber. Führerbeleidigung. Mitkommen!*
– *Das sind jetzt...*
– *...ja, ich weiß, Nazimethoden!*[20].

W analizowanym fragmencie I. można dostrzec trzy lokalne niespójności, które składają się na spójną narrację. Składowe niespójności są uszczegółowieniami podstawowego, ogólnego przeciwstawienia skryptów, które możemy zdefiniować jako: rzeczywistość drugiej wojny światowej, a rzeczywistość współczesnej debaty. Pierwsza lokalna niespójność dotyczy oburzenia mężczyzny w stroju zaznaczającym przynależność do aparatu państwowego III Rzeszy na nazwanie go nazistą. Językowo swoje oburzenie wyraża przez

[17] Tekst zob. https://tiny.pl/cgssv.

[18] [– Nazista! (1)
– Co proszę? Czy Pan mnie właśnie wyzwał od nazistów? (1)
– No tak, przecież jest pan jednym z nich. (2)
– Co za bezczelność! To, że jestem w NSDAP i w SS, nie robi ze mnie jeszcze żadnego nazisty. (2) Prawdopodobnie jestem jeszcze jakimś prawicowym ekstremistą czy co? (3)
– No a kim Pan jest? (3)
– Może po prostu jestem zatroskanym obywatelem, który boi się napływu obcych? (3)].

[19] [Jak się komuś skończą argumenty, to wtedy zaczyna się wyzywanie od nazistów].

[20] [– I Führer też jest pewnie nazistą, co?
– Nooo....
– Ale teraz to już wystarczy. Obraza Führera. Idziesz ze mną!
– Ale to...
– ...tak, wiem, wiem, nazistowskie metody!].

użycie wartościującego negatywnie dysjunktora (*beschimpfen*[21]). Mechanizm humorystyczny opiera się na kontrastującym zestawieniu niebezpośredniego wartościowania i wyglądu mówiącego podmiotu. Sytuacja rozwija się w drugim pulsie, kiedy oficer tłumaczy, że przynależność do NSDAP i SS nie implikują bycia nazistą (dysjunktorem jest tutaj całe zdanie przyczynowe, będące wyrazicielem mechanizmu, jakim jest fałszywe wnioskowanie). Trzeci puls kontynuuje ten absurdalny typ myślenia, kiedy mężczyzna o wyglądzie prototypowego nazisty tłumaczy, że jest tylko zatroskanym obywatelem, obawiającym się napływu obcych (dysjunktorem jest całe rozbudowane orzeczenie imienne). Istotną rolę w ostatnim pulsie pełni użyte sformułowanie językowe (*besorgter Bürger*), ponieważ jest stylistycznym i konotacyjnym źródłem niespójności. Mamy więc do czynienia z dowcipem typu *crescendo* (Brzozowska 2000: 26). Dodatkowo każdy z kolejnych dysjunktorów służy jakby łańcuchowemu rozwojowi akcji i poszerzeniu rozumienia.

Najważniejszym z występujących tu *code-switch-triggers* jest użycie przez mężczyznę, identyfikowalnego jako nazistowski oficer, sformułowania *Nazikeule.* To określenie nie przystaje do rzeczywistości przedstawionej w sytuacji; jest określeniem późniejszym, służącym w debacie porównaniu oponenta do nazisty, co miałoby być skutecznym, ale często pustym merytorycznie, zabiegiem o wartości retorycznej. Ten dysjunktor najmocniej uwypukla przejścia pomiędzy skryptami, dodatkowo wyszczególnia z opisanych ogólnych skryptów, przeciwstawne sobie domeny szczegółowe, którymi są struktury semantyczne pojęcia NAZISTA. Pojęcie to jest różnie profilowane w zależności od momentu, w którym znajduje się społeczeństwo niemieckie – kiedyś odnosiło się do mniej lub bardziej oficjalnego zwolennika hitleryzmu, obecnie stało się niejako synonimem osoby o poglądach skrajnie prawicowych czy radykalnie konserwatywnych (oczywiście z komponentem mocno negatywnie wartościującym). Przez zestawienie ze sobą dwóch przeciwstawnych skryptów realizowanych w kilku pulsach powstaje nie tylko potencjał humorystyczny, lecz także komponent wartościujący – nazista, który zaprzecza, że jest nazistą, naraża się na drwinę i nie widzi, że jego słowa i działania realizują właśnie ideologię nazistowską[22]. Warto zauważyć, że określenie *Nazi* ze względu na różne wartości struktur semantycznych, wynikające z odmiennego profilowania, uzyskuje status konektora.

[21] [Zwymyślać kogoś].

[22] Tworzenie naddatków znaczeniowych w wyniku interakcji struktur wiedzy (skryptów, domen itp.) przywodzi na myśl założenia wypracowane w ramach interakcyjnej teorii metafor oraz teorii interakcji domen.

2. *Nazis gegen Querdenker*[23] [Naziści kontra Quederenker[24]]

I.
– *Scheiß Querdenker! Ich hoff' ihr verreckt an euren Globuli!*
– *Ich bin kein Querdenker! Ich bin einfach nur Nazi!*[25].

II. *...kämpfe gegen die Verunglimpfung von uns Nazis. Mittlerweile nennt man ja alle Nazis: SUV-Fahrer, BILD-Redakteure; Leute, die Falschparker aufschreiben; Menschen, die kein BIO-Obst kaufen*[26].

III. *...als dann noch die Impfgegner dazu kamen und die auch Nazis genannt wurden, (...) da wurde es mir endgültig zu bunt (...) ich möchte mit diesen Impfgegnern nicht in einen Topf geworfen werden*[27].

IV. *Wir stehen für Ausländerhass, Antisemitismus und Gewalt. Nicht mehr und nicht weniger*[28].

Przytoczone fragmenty pochodzą ze skeczu, w którym przedstawiciel bojówki nazistowskiej wyraża sprzeciw wobec zrównywaniu nazistów z *Querdenker*, a w ogólniejszej perspektywie występuje przeciw nadużywaniu słowa *nazista* w odniesieniu do osób, których działania nie są akceptowane przez (jak się zdaje) większość. Obecne w materiale skrypty to 1: grupa osób krytykowanych przez znaczną część opinii publicznej – ze szczególnym uwzględnieniem *Querdenker*[29], a 2: naziści, współczesne ugrupowania nazistowskie. Materiał w swoim satyrycznym charakterze powołuje się na zauważalną w potocznym dyskursie tendencję do poszerzenia struktury semantycznej[30] użycia rzeczownika *nazista (Nazi)* i jego pochodnych. Zrozumienie żartów wymaga od odbiorcy sporej wiedzy na temat aktualnych wydarzeń w kontekście społeczeństwa niemieckiego. Mechanizm logiczny polega na przeciwstawieniu sobie dwóch grup, co zostaje połączone z zamianą ról – naziści z poziomu

[23] Tekst zob. https://tiny.pl/cgs6p.

[24] Wyjaśnienie pojęcia w tekście analizy.

[25] [– Pieprzeni Querdenker! Mam nadzieję, że powyzdychacie z tych waszych globulek! – Ja nie jestem Querdenker! Jestem po prostu nazistą!].

[26] [... walczę ze zniesławianiem nas, nazistów. W międzyczasie już wszystkich nazywa się nazistami: kierowców SUV-ów, redaktorów Bilda; ludzi, którzy wypisują mandaty; ludzi, którzy nie kupują owoców BIO].

[27] [... jak jeszcze wtedy doszli ci antyszczepionkowcy i zaczęto ich nazywać nazistami [...] wtedy coś się we mnie pękło [...] absolutnie nie chcę być wrzucany z nimi do jednego wora].

[28] [Reprezentujemy ksenofobię, antysemityzm i przemoc. Nic więcej, nic mniej].

[29] *Querdenker* oznacza człowieka myślącego często przeciwnie niż większość. W ostatnim czasie słowo to zaczęło opisywać przeciwnika państwowych regulacji służących zahamowaniu epidemii koronawirusa, w tym szczepień. (https://www.duden.de/rechtschreibung/Querdenker).

[30] Mamy więc do czynienia z relacją poszerzenia wspomnianą w części teoretycznej artykułu.

agresora zostają sprowadzeni do pozycji uciśnionej grupy mniejszościowej. Sprzeciw wobec bycia zrównanym z przeciwnikami szczepienia jest niebezpośrednią, ale łatwo zauważalną, mocną krytyką wobec *Querdenker.* Z tego powodu w pulsach, które dają się wyróżnić z całego tekstu humorystycznego, odnajdujemy jasno określony target. Z przedstawioną treścią korespondują teksty wkomponowane w tło takiej jak: slogan *Ein Nazi in der Identitätskrise*[31] (00:12) czy treści pokazywane podczas demonstracji: *Querdenker sind keine Nazis*[32]/ *Impfen rettet Menschenleben*[33] (01:08). Pełnią one rolę dysjunktorów, których wystąpienie ułatwia identyfikację rozdzielnych skryptów i rozwikłanie inkongruencji. Materiał satyryczny czerpie z szerokiego inwentarza niewerbalnych środków komunikacyjnych: takich jak: czcionka napisu na koszulce (01:06), ruchów dezynfekowania rąk i kija baseballowego (01:10–01:14), uniesienie kciuka (01:30). Do filmowego melodramatyzmu tego organizowania sceny należy również towarzysząca sytuacji linia melodyczna. Mamy więc do czynienia z multisemiotycznym amalgamatem o mocno wartościującej zawartości. Próba wyznaczenia wartości struktury semantycznej leksemu *Nazi* zostaje oparta o opozycję wobec członków ruchu *Querdenker* odnośnie do zagadnienia: szczepionki. Można to potraktować jako rodzaj redukcji pola. Widać poza tym nierównomierny status skryptów, w którym *Querdenker* służą specyfikacji pola semantycznego wokół słowa *Nazi*, co możemy postrzegać w kategoriach relacji trajektor – landmark.

3. *Applaus von Rechts*[34] [Brawa od prawicowców]

I. (01:04–01:07)
– *In meinem Buchladen ist kein Platz für Nazis!*
– *In unserer Partei doch auch nicht, mein lieber Freund*[35].

II. (01:09–01:15)
Ich möchte einen ... äh..., Mord melden, einen Rufmord. Ich bekomme Applaus von Rechts[36].

W początkowej części filmu (00:08–00:26) zasadniczą rolę w tworzeniu bazy informacyjnej przydatnej do interpretacji późniejszych pulsów odgrywają elementy wizualne zaczerpnięte z dyskursu politycznego, takie jak plakietki oraz postery wyborcze ze skrótem (*AvD*) przypominające (również

[31] [Nazista w kryzysie tożsamości].
[32] [Querdenker to nie naziści!].
[33] [Szczepienie ratuje ludzkie życie].
[34] Tekst zob. https://tiny.pl/cgs6v.
[35] [– W mojej księgarni nie ma miejsca dla nazistów!
– W naszej partii też nie, drogi przyjacielu].
[36] [Chcę zgłosić... hmm... zabójstwo. Zabójstwo mojej dobrej opinii. Dostaję brawa od prawicowców].

w kolorystyce) skrót partii Alternative für Deutschlan[37], identyfikowaną jako ugrupowanie o cechach populistycznych i prawicowych, co dopełnia pytanie klienta o książkę Evy Herman[38]. Odmowa księgarza prowokuje klienta, który okazuje się być radykalnie prawicowym politykiem, do sformułowania groźby. Sprzeczność struktury tej wypowiedzi polega na wprowadzeniu do aktu mowy, jakim jest groźba, czasownika *mögen*, który ze względu na pozytywną sieć konotacji nie jest łatwo integrowalny z domeną POGRÓŻKI, aktywowaną czasownikiem performatywnym *warnen* (*Ich warne Sie. zwingen Sie mich nicht dazu, Sie zu mögen*[39] (00:28–00:36)). Uszczegółowieniem pogróżek są teksty, które w sytuacji skeczu wkomponowane zostały do banerów protestacyjnych, treści smsów oraz wiadomości publicznych stylizowanych na komunikaty z mediów społecznościowych (na poziomie językowym obserwujemy silnie wartościujące kontaminacje np. *rapefugees*[40], jak i odwołanie do haseł znanych z dyskursu medialnego np. *#JeSuisSven*[41]). Fragment 3.I. pokazuje, że rzekome odcięcie się partii AvD od poglądów nazistowskich jest tylko pozorne (jako *code-switch-trigger* służy emotikon *;)*). Wyekstrahowany fragment 3.II. jest przykładem żartu werbalnego, zbudowanego na konektorze *Mord.* Najsilniej aktywowaną domeną dla tej jednostki leksykalnej jest domena ZBRODNIA wraz ze znaczeniem: odebranie życia. Uściślając intencję, mówiący używa kompozitum *Rufmord*[42] – dochodzi tu więc do redukcji pola znaczeniowego, a dysjunktorem jest zdanie konstatujące. Warto zauważyć, że obok mechanizmów logicznych poszczególnych pulsów można często w rozbudowanym, wielopulsowym tekście humorystycznym wyróżnić inny, swoisty mechanizm, aktywny w całej jego treści i łączący kolejne pulsy. W materiale takim mechanizmem jest odwrócenie relacji figura – tło, do czego prowadzi nietypowa „opresyjność lubienia", a pokazanie działań partii oskarżanej o pronazistowskie sympatie służy prymarnie nie ich bezpośredniemu napiętnowaniu, ale pokazaniu niektórych tendencji zauważalnych w społeczeństwie, jak skłonności do pośpiesznego wyciągania wniosków, które może prowadzić do wiktymizacji niewinnych osób oraz natarczywość prasy. Początkowa opozycja skryptów 1: niewinny księgarz 2: księgarz nazista zostaje zastąpiona opozycją 1: niewinny księgarz 2a: księgarz radykalnie lewicowy. Wnioskuję,

[37] Alternatywa dla Niemiec – partia o mocno narodowościowym, eurosceptycznym, konserwatywnym profilu.

[38] Była dziennikarka znana z kontrowersyjnych wypowiedzi w tonach uchodzących za ksenofobiczne.

[39] Ostrzegam Pana, proszę mnie do tego nie zmuszać, bym Pana lubił.

[40] Może zostać przetłumaczone na: *Gwałtchodźcy.*

[41] Odwołanie do sloganu *#JeSuisCharlie*, który zdobył popularność po ataku na francuskie pismo satyryczne Charlie Hebdo.

[42] [Zniesławienie].

że na finalny efekt humorystyczny synergicznie wpływają zmieniające się opozycje skryptów z osobna, ale i traktowane zbiorczo (niebezpośrednio kształtuje się bowiem opozycja 2: księgarz nazista 2a: księgarz radykalnie lewicowy)[43].

4. *Plötzlich Nazi*[44] [Nazista z nagła]

Następny przykład bazuje na opozycji podobnej do opisanej w punkcie 3., czyli 1: internauta niebędący nazistą, a 2: nazistowski prowokator. Ze względu na tweet proszący o wyrozumiałość dla konserwatywnych stanowisk protagonista przemienia się wizualnie w nazistę, ściągając na siebie nienawiść ludzi uważających się za obrońców demokracji i pozyskuje mimowolnie przychylność rzeczywistych zwolenników nazizmu. Dysjunktorów należy upatrywać w referencjach kulturowych – odwołaniach do *Metamorfozy* Kafki, sposobu narracji przypominającego baśń (widoczna jest obecność narratora komentującego wydarzenia – m.in. tym różni się ten materiał od pozostałych) oraz *Żywotu Briana* (teksty o wysokim poziomie fikcyjności i absurdalności). Tłum samozwańczych demokratów zostaje oskarżony o stosowanie metod przypominających nazistowskie, co zmienia wizualnie wszystkich jego członków w nazistów, po czym zaczynają się oni wzajemnie zwalczać. Głównym mechanizmem logicznym jest znowu odwrócenie relacji figura – tło. Linczujący stają się linczowanymi. Korzystają na tym prawdziwi naziści, naigrywający się z naiwności i braku integralności ich przeciwników (*Irgendwie mag ich diese Linken*[45]). Zostaje to dodatkowo wzmocnione przestrzennym wyniesieniem rzeczywistych nazistowskich aktywistów ponad tłum (z jednoczesną ich krytyką – na fladze, pod którą się jednoczą widnieją emotikonowo przedstawione ludzkie ekskrementy).

5. *Volksfest in Sachsen*[46]

Klip zbudowany jest na opozycji dwóch głównych skryptów. Jeden z nich obejmuje zachowania i atmosferę typową dla ulicznego festynu, drugi natomiast powiązany jest z zamieszkami sprowokowanymi morderstwem, którego przyczyną może być potencjalny konflikt na tle etnicznym. Wybór Saksonii jako miejsca akcji przedstawionych wydarzeń nie jest przypadkowy, ponieważ na politykę tego kraju związkowego duży wpływ ma AfD. Obok opozycji dwóch już rozpoznanych skryptów, możemy obserwować też skrypty dodatkowe, stanowiące w tym filmowym przedstawieniu inherentne elementy skryptów głównych.

[43] Zob. wcześniej przytoczone stanowisko Forabosco.
[44] Tekst zob. https://tiny.pl/cgsvm.
[45] [W sumie to lubię tych lewaków].
[46] [Jarmark w Sachsen]. Zob. https://tiny.pl/cgs3z.

Atmosferę festynu tworzą jowialne części garderoby, takie jak: czapeczki, kubeczki z piwem, różnorakie kramy z atrakcjami, towarzysząca wydarzeniom muzyka, a także logo (00:04–00:08).

Całe wydarzenie przesycone jest symboliką narodową, skandowane jest hasło *wir sind das Volk!*[47]. Powodu zgromadzenia należy upatrywać w morderstwie, w tle którego znajdują się różnice etniczne. W wykorzystaną dychotomię skryptów wbudowano elementy dodatkowe, mające zwrócić uwagę na: zacofanie i zaściankowość protestujących (np. chłopiec z piwem w ręku lub napis z błędem ortograficznym na transparencie *Mit Ferstand fürs Vaterland*[48] (00:26)). Pojawiają się również lokalne opozycje skryptów m.in. w postaci policjantów, którzy powinni pilnować porządku i łagodzić zamieszki. Jeden z nich skanduje natomiast początkowo z innymi demonstrantami, po czym ogłasza: *Wir haben die Täter. Ein vorbestrafter Iraker und ein Syrer haben den unschuldigen deutschen Mann abgeschlachtet wie ein Schwein*[49] (00:33–00:43), co dodatkowo prowokuje tłum swoim emocjonalnym wydźwiękiem. Drugi z policjantów komentuje pierwsze z zachowań kolegi: *Du, wir sind hier nicht zum Spaß*[50] (00:14) – wypowiedź tę można potraktować jako potwierdzenie przypuszczeń, że protestowanie jest czymś na kształt rozrywki i zaspokajania niskich potrzeb związanych z przynależnością do grupy. Podobnie dziennikarz prasy bulwarowej po dramatycznym pytaniu o powody podziału społeczeństwa, dodaje bez zająknięcia: *so asozial schmarotzen sich die Asylbetrüger durch unser Sozialsystem*[51] (01:11– 01:22), co stanowi uogólniającą, a w skutkach polaryzującą wypowiedź. Elementów spełniających funkcję dysjunktora w obydwu przypadkach należy przede wszystkim szukać w silnie wartościujących frazach (np. *abschlachten wie ein Schwein*, *sich asozial schmarotzen*) oraz w informacjach wkomponowanych w sytuację – np. w nazwie redakcji, dla której pracuje dziennikarz (*Bild*)[52]. Film przedstawia otępienie społeczeństwa, całkowitą bezrefleksyjność i ślepą nienawiść, która prowadzi do agresji (np. starszy mężczyzna bezpardonowo popychający dziennikarkę, domagający się jednocześnie szacunku dla pochodu czy mężczyzna trzymany na smyczy jak pies bojowy). Widać, że protestujący tak naprawdę odczuwają coś na kształt prymitywnej podniety

[47] [My jesteśmy ludem!].

[48] Napis można przetłumaczyć, zachowując satyryczny zamiar, jako: *Z rozómem dla ojczyzny.*

[49] [Mamy sprawców. Irakijczyk i Syryjczyk – wcześniej już karani – zaszlachtowali niewinnego Niemca jak świnię].

[50] [Ty, nie jesteśmy tu dla przyjemności!].

[51] [Godząc w interesy społeczeństwa, rzekomi azylanci wgryzają się jak pasożyty w nasz system świadczeń].

[52] Tabloid, nastawiony na szukanie sensacji.

grupowej (podekscytowany mężczyzna z zadowoleniem wołający: *es geht wieder los*[53]). Ujęcie zamieszek w kategoriach festynu pokazuje jak trywializowane może być zło (mężczyzna za drobną opłatą rozdający nazistowskie pozdrowienia (01:05–01:11)), jak spłycana jest złożona rzeczywistość i jakie korzyści mogą z tego czerpać politycy (przedstawiciele AfD nawołujący przy swoim stanowisku: *jeder kann ja Mitglied werden!*[54]). Ostrze satyry spada również na hipokrytyczne, spragnione sensacji media.

9a. Zawsze coś zostaje, czyli gwoli ścisłości

Z powodów formalnych objętość przedstawionego tu materiału analitycznego została zawężona– jednak wyniki analizy i obserwacje rozpisane w części empirycznej znajdują swoje potwierdzenie także w innych materiałach korpusowych. Całość korpusu uwzględnia inne filmy zgromadzone na playliście zatytułowanej *Scheiß Nazis* na kanale Browser Ballett. Z racji tego, że podstawowym narzędziem analitycznym była SSTH, chciałbym pokazać zauważone opozycje skryptów w pozostałych materiałach:

I. Rettet die Arier[55] 1: zagrożony gatunek; 2: rasa aryjska.

II. Rassisten ohne Grenzen[56] 1: organizacje humanitarne; 2: organizacje nazistowskie.

III. Die Siegheilpraktikerin[57] 1: medycyna alternatywna; 2: symbole i pojęcia kojarzone z nazizmem.

IV. Koptuchstreit im Nazi-Shop[58] 1: muzułmańska sprzedawczyni; 2: klienci naziści.

V. Hetze für Campino[59]: 1: koncerty jako znak sprzeciwu wobec agresji na tle rasistowskim; 2: fani piosenkarza Campino udający nazistów, by zachęcić artystę do reakcji i zorganizowania darmowego koncertu.

10. Wokół metodologii, struktury i treści – podsumowanie i dalsze perspektywy badawcze

Dyskurs humorystyczny ze względu na wielość odwołań do kultury oraz obfite czerpanie z innych typów dyskursu cechuje się multisemiotycznością

[53] [Znowu się zaczyna!].
[54] [Każdy może zostać członkiem!].
[55] [Ratujcie Aryjczyków]. Zob. https://tiny.pl/cgsvw.
[56] [Rasiści bez granic]. Zob. https://tiny.pl/cgszl.
[57] [Uzdrowicielka metodą Siegheil] Zob. https://tiny.pl/cgszb.
[58] [Kłótnia o chustę w nazi-sklepie]. Zob. https://tiny.pl/cgs39.
[59] [Nagonka dla Campino]. Zob. https://tiny.pl/cgs3d.

i szeroką paletą bezpośrednio wyrażonych, jak i niebezpośrednio komunikowanych znaczeń. Z metodologicznego punktu widzenia konieczny wydaje się model hybrydowy uwzględniający m.in. teorie humoru, pragmalingwistyki, aparat socjolingwistyczny oraz elementy antropologii kultury i lingwistyki mediów. W moim odczuciu cenną pomoc stanowi spojrzenie kognitywistyczne.

Często wykorzystywanym mechanizmem logicznym jest odwrócenie relacji figura – tło. Opozycja skryptów stanowiącą podstawę potencjału humorystycznego jest identyfikowalna dzięki dysjunktorom, którymi nierzadko są referencje kulturowe (w analizowanym materiale występują też dysjunktory prozodyczne, leksykalne czy wizualne). Skrypty pozostające ze sobą w opozycji oddziałują na siebie, co często skutkuje aksjologicznym naddatkiem znaczeniowym[60].

Analiza słowa *nazista* i mu pokrewnych pokazała, że nastąpiła w języku niemieckim zmiana struktury semantycznej tej grupy leksemów. Na podstawie przytoczonych przykładów możemy stwierdzić, że warianty semantyczne tego pojęcia we współczesnym niemieckim (żartobliwym) dyskursie medialnym odnoszą się nie tylko do historycznego nazisty jako członka NSDAP, ale też do współczesnego ulicznego bojówkarza, ultraprawicowego i cynicznego polityka (tutaj wartościowanie następowało przeważnie w sposób implicytny) oraz do wielu grup, które piętnowane są jako szkodliwe społecznie[61]. Jednocześnie satyra ma na celu przestrzeganie przed nadużywaniem terminu *nazista* jako bezrefleksyjnej obelgi-mantry i nawołuje do podjęcia dialogu. Wyzywanie każdego oponenta od faszysty może doprowadzić do tego, że faktyczni prawicowi ekstremiści będą wykorzystywać taki stan rzeczy do obrony swoich racji, podczas gdy zwolennicy demokracji swoim zachowaniem staną w opozycji do głoszonych ideałów. Celem satyry narosłej wokół tego tematu jest przestroga przed gwałtownością dyskusji, zaślepieniem, brakiem rozwagi i empatii. Analizowane materiały zachęcają do podejmowania działań prodemokratycznych nie tylko w internecie; piętnowane są w nich nieefektywne działania organów państwa, a także eskalacyjne zachowanie mediów. Przeprowadzona analiza potwierdza wstępną hipotezę, że humor tworzy możliwości konfrontacji z treściami historycznymi. Oferuje on ponadto sposobność do pochylenia się nad aktualną rzeczywistością, a także pomaga unaocznić analogie pomiędzy określonymi wydarzeniami z przeszło-

[60] Skłania to do wniosku, że obiecującym narzędziem do dalszych badań nad treściami żartobliwymi mogłaby być analiza kognitywna prowadzona przy użyciu teorii integracji pojęciowej Fauconniera i Turnera lub sześcioprzestrzenny model stapiania pojęć opracowany przez Brandtów.

[61] Dokładniej punkt 2. akapitu 9.

ści, a momentem obecnym, co sprzyja uczeniu się na błędach poprzednich pokoleń.

Literatura

Attardo Salvatore, 2014, *Translation and Humour,* „Translator” 8/2, s. 173–194. DOI: 10.1080/13556509.2002.10799131.

Bartmiński Jerzy, 2009, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin: Wydawnictwo UMCS.

Brzozowska Dorota, 2012, *Logiczne aspekty języka a teksty humorystyczne. Rola mechanizmu logicznego w dowcipach*, „Investigationes Linguisticae” 25, s. 15–26. DOI: 10.14746/il.2012.25.2.

Brzozowska Dorota, 2000, *O dowcipach polskich i angielskich. Aspekty językowo- kulturowe*, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.

Buttler Danuta, 2001, *Polski dowcip językowy*, Warszawa: Wydawnictwo naukowe PWN.

Chlebda Wojciech, 2019, *Jak historia odkłada się w pamięci, jak pamięć odkłada się w języku*, „Etnolingwistyka: Problemy Języka i Kultury” 31, s. 55–72. DOI: 10.17951/et.2019.31.55.

Chłopicki Władysław, 1995, *O humorze na poważnie*, Kraków: PAN.

Forabosco Giovannantonio, 1992, *Cognitive aspects of the humor process; the concept of incongruity*, „Humor” 5.1/2, s. 45–68. DOI: 10.1515/humr.1992.5.1-2.45.

Głowiński Michał, Kostkiewiczowa Teresa, Okopień-Sławińska Aleksandra, Sławiński Janusz, 1988, *Słownik terminów literackich*, red. Janusz Sławiński, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Hościłowicz Marcin, 2015, *To nie są żarty! Dowcip jako narzędzie wykorzystywane na lekcji języka obcego*, „Linguodidactica” 19, s. 79–90. DOI: 10.15290/lingdid.2015.19.06.

Kucharski Adam, 2009, *Struktura i treść jako wyznaczniki komizmu tekstów humorystycznych*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej

Langacker Ronald, 1988, *A View of Linguistics Semantics*, [w:] *Topics in Cognitive Linguistics*, red. Brygida Rudzka-Ostyn, Amsterdam/ Philadelphia: John Benjamins, s. 49–90. DOI: 10.1075/cilt.50.04lan.

Langacker Ronald, 1995, *Wykłady z gramatyki kognitywnej: Kazimierz nad Wisłą, grudzień 1993*, red. Henryk Kardela, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

Langacker Ronald, 2004, *Semantyka językoznawcza*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury” 16, s. 29–73.

Lew Robert, 2000, *Dowcip językowy w świetle najnowszych językoznawczych teorii humoru*, [w:] *Świat humoru*, red. Dorota Brzozowska, Stanisław Gajda, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, s. 127–135.

Maćkiewicz Jolanta, 1999, *Co to jest „językowy obraz świata”*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury” 11, s. 7–24.

Raskin Victor, 1985, *Semantic mechanisms of humor*, Dordrecht: D. Reidel Publishing Company. DOI: 10.1007/978-94-009-6472-3.

Reisigl Martin, 2010, *Dyskryminacja w dyskursach,* „tekst i dyskurs – text und diskurs” 3, s. 27– 61.

Rycielska Beata, 2020, *Języki słowiańskie w świetle lingwistyki kognitywnej. Studium przypadków*, Kraków: Wydawnictwo Księgarnia Akademicka. DOI: 10.12797/978-83-8138-256-4.

Sharifian Farzad, 2016, *Lingwistyka kulturowa*, „Etnolingwistyka: Problemy Języka i Kultury" 28, s. 34–61. DOI: 10.17951/et.2016.28.31.

Tokarski Ryszard, 1991, *Wartościowanie człowieka w metaforach językowych*, „Pamiętnik Literacki: czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej" 82/1, s. 144–157.

Tokarski Ryszard, 1998, *Językowy obraz świata, a niektóre założenia kognitywizmu*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury" 9/10, s. 7–24.

Włodarczyk Pola, 2021, *Humor a perspektywa oglądu świata w felietonach Michała Rusinka*, „LaMiCus" 5, s. 102– 124.

Wowro Iwona, 2016, *Regionalny dyskurs humorystyczny na przykładzie śląskich i góralskich dowcipów o małżeństwie*, [w:] *Dyskurs i jego odmiany*, red. Bożena Witosz, Katarzyna Sujkowska-Sobisz, Ewa Ficek, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, s. 166–186.

Streszczenie: Celem niniejszego artykułu jest pokazanie, w jaki sposób profilowane jest pojęcie NAZISTA we współczesnym niemieckim dyskursie humorystycznym. Przy użyciu SSTH i GTVH (m.in. opozycji skryptów i propozycji mechanizmów logicznych), a także paradygmatu kognitywnego (m.in. domeny kognitywne) oraz JOS autor stara się pokazać, w jaki sposób mogą być konstruowane audiowizualne teksty satyryczne. Analiza wybranych żartobliwych filmów z popularnego kanału Browser Ballett ma charakter jakościowy. Dalszym celem jest próba wskazania na najważniejsze aspekty kulturowo-społeczne stanowiące podstawę treściową dla badanych satyrycznych wypowiedzi.

Słowa kluczowe: humor; język niemiecki; językoznawstwo kognitywne; opozycja skryptów; nazista